

PIERWSZE SUKCESY W WALCE ENERGI Z OGRANICZANIEM SMOGU

Smog to niebezpieczne zjawisko, wynikające z zanieczyszczenia powietrza wieloma szkodliwymi substancjami. Grupa Energa od lat inwestuje w ograniczanie ich emisji ze swoich obiektów. Niedawne badania w Kaliszu wykazały, że te starania przynoszą efekty.

Energetyka zawodowa wciąż jeszcze posądzana bywa o główną odpowiedzialność w powstawaniu szkodliwego smogu. Badania niezależnych instytucji eksperckich jednoznacznie wskazują jednak, że są one najmniej znaczącym źródłem problemu. Przykładem może być niedawna analiza emisji z kominów Elektrociepłowni Kalisz, zarządzanej przez spółkę Energa Kogeneracja.

Benzo-a-piren jest najbardziej szkodliwą składową smogu. Przeprowadzone w listopadzie ubiegłego roku badania wykazały, że kaliska elektrociepłownia emituje do atmosfery tak śladowe ilości tego związku, że jego zawartość w pobranych próbkach określono poniżej dolnej granicy oznaczalności. Są to odczyty poniżej poziomu, który dawałby pewność, że emisja benzo-a-pirenu w ogóle ma miejsce, a wskazania obecności substancji nie są statystycznym błędem. To z resztą nie pierwsze tak dobre wyniki, które osiągnęła Elektrociepłownia Kalisz. Wspólnie z siostrzaną Elektrociepłownią Elbląg już w ekspertyzach z 2016 roku wykazywała znikomą emisję związku do atmosfery.

*- Benzo-a-piren powstaje w momencie, w którym paliwa stałe, np. drewno czy węgiel, nie są w pełni spalane. Ma to miejsce przy niskich temperaturach, w kotłach o niskiej sprawności. W warunkach polskich chodzi najczęściej o przydomowe kotłownie i piece. W porównaniu z nimi kotły naszych elektrociepłowni są wydajne i spalają paliwo w tak wysokich temperaturach, że proces jest pełny, a liczba szkodliwych substancji emitowanych do atmosfery zredukowana do minimum - tłumaczy **Krzysztof Żochowski**, prezes zarządu Energi Kogeneracji.*

Nowoczesne technologie stosowane w energetyce i ciepłownictwie zawodowym już od dawna wykorzystywane są do redukcji skutków negatywnych środowiskowo. Według badań i analiz ekspertów, elektrownie i ciepłownie odpowiadają łącznie jedynie za ok. 2 proc. wszystkich zanieczyszczeń, jakie emitowane są do atmosfery w Polsce. Ruch samochodowy - inny popularny podejrzany, jeśli chodzi o smog - również generuje jedynie ok. 5 do 10 proc. zanieczyszczeń. Głównymi sprawcami tzw. niskiej emisji, a tym samym smogu są, niestety, przydomowe piece - mało wydajne, opalane paliwem o niskiej jakości, np. zawilgoconym węglem albo zwykłymi śmieciami.

- Energa od dawna prowadzi działania dziś określane jako antysmogowe. Inwestujemy w zaawansowane technologie produkcji energii elektrycznej i ciepła, aby zostawiała ona jak najmniejszy ślad na otaczającej nas przyrodzie. Wyniki elektrociepłowni w Kaliszu już po raz drugi potwierdzają, że to słuszny kierunek. Nowoczesne sieci ciepłownicze stanowią odpowiedzialną alternatywę dla przydomowych kotłowni i starych pieców, popularnych m.in. na starówkach wielu polskich miast. Warto jednak podkreślić, że każdy nasz klient może walczyć ze smogiem również samodzielnie. Aby Polacy wiedzieli, w jaki sposób to robić, i mieli odpowiednie narzędzia, rozpoczęliśmy realizację

kompleksowego programu „Oddycham z energią”, pierwszego takiego przedsięwzięcia w kraju – podkreśla **Adam Kasprzyk**, rzecznik prasowy Grupy Energa.

Rozwój technologii wytwarzania ciepła i sieci ciepłowniczych to nie jedyne działania, jakie Energa realizuje w celu zwalczania smogu. Regularnej modernizacji poddawane są jednostki wytwórcze grupy, w których instaluje się systemy redukujące wydalanie szkodliwych substancji – nie tylko benzo-a-pirenu, ale też m.in. tlenków azotu czy siarki oraz dwutlenku węgla. Wśród polskich grup energetycznych Energa posiada też największy udział odnawialnych źródeł energii – zarządza 46 elektrowniami wodnymi, pięcioma farmami wiatrowymi i dwiema fotowoltaicznymi. Niedawno wprowadziła ofertę na zakup i montaż nowoczesnych pieców akumulacyjnych i pomp ciepła. Proponuje też tańsze w nocy taryfy wielostrefowe. Energa rozwija również ofertę elektromobilną, oferując m.in. usługę w pełni elektrycznego *carsharingu* czy instalacji stacji ładowania e-samochodów.

Benzo-a-piren należy do substancji określanych jako wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne i jest jednym z najbardziej niebezpiecznych składników smogu. Już 30 lat temu został wskazany przez lekarzy jako jeden z głównych czynników rakotwórczych. Oprócz tego związek powoduje też szkody w nadnerczach i wątrobie, uszkadza układy odpornościowy i krwionośny, negatywnie wpływa na płodność. U niemowląt, których matki wdychały w ciąży nadmierne dawki benzo-a-pirenu, zwiększa się ryzyko chorób górnych i dolnych dróg oddechowych. Substancja jest najniebezpieczniejsza w okresie zimowym, w słoneczne, ale mroźne i bezwietrzne dni, gdy warunki atmosferyczne sprzyjają długotrwałemu utrzymywaniu się toksyn w atmosferze.

Badania emisji w Elektrociepłowni Kalisz przeprowadziła akredytowana do tego typu pomiarów przez Polskie Centrum Akredytacyjne pracownia ZEC Diagpom sp. z o.o. z Wrocławia.

ML/Energa